

Ewangelia na środę: Konieczność wiary

Komentarz do Ewangelii ze środy 4 tygodnia okresu zwykłego. „I nie mógł tam działać żadnego cudu (...). Dziwił się też ich niedowiarstwu”. Nie wszyscy, z którymi spotykał się Pan Jezus mieli wiarę w Niego. Wielu go odrzuciło, ale On nie zmuszał nikogo, aby wierzyć, ale pragnie, abyśmy w sposób wolny zaufali Mu. Nagroda za wiarę będzie wielka w Królestwie Niebieskim.

Ewangelia (Mk 6, 1-6)

Jezus przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy zaś nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd to u Niego? I co to za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?» I powątpiewali o Nim.

A Jezus mówił im: «Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony».

I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

Komentarz

Godne uwagi jest to, że gdy Jezus po raz pierwszy wraca do Nazaretu ze swoimi uczniami, wydaje się, że uniemożliwiono Mu tam dokonywanie cudów (por. Mk 6, 5). Ale jak to możliwe? Jezus dokonał wielu cudów w swoim życiu publicznym. Przywracał wzrok niewidomym, leczył trędowatych, sprawiał, że kulawi chodzą, wskrzeszał z martwych. Ponadto Jezus jest Bogiem wcielonym, prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem. Co mogłoby przeszkodzić mu w dokonaniu cudu, gdyby było to Jego wolą?

Przeszkodą jest brak wiary u ludzi. Tylko kilka osób przyszło do Niego, inni zaś nie wierzyli. Większość nie przybyła, ponieważ znaleźli powody, by Go odrzucić. Znali Jezusa jako jednego z nich i byli przywiązani do z góry przyjętych przez siebie

wyobrażeń o Nim. I tak poczuli się urażeni Jego twierdzeniem, że ma władzę.

«Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony» (Mk 6, 4). Jezus porównuje swoje sceptyczne przyjęcie w rodzinnym mieście do przyjęcia w Kafarnaum. W tamtym miejscu lud odpowiedział na Jego obecność uznaniem Jego władzy (por. Mk 1, 27), przyprowadzając do Niego wszystkich chorych i opętanych z wioski, aby ich uzdrowił (por. Mk 1, 32-34).

A jak odpowiadamy my? Jezus również wchodzi w nasze życie, przynosząc dary i zapraszając nas, abyśmy przyjęli Jego przesłanie i podążali za Nim. Czy nasz Pan znajdzie nas otwartych i przyjmujących jego osobę i przesłanie, czy też jesteśmy

podejrzliwi i Go odrzucimy? Jezus ma dla nas coś wielkiego: „Gdybyś tylko знаła dar Boży” (J 4, 10).

Kiedy ktoś ma wiarę, otwiera się przed nim zupełnie nowy zakres możliwości, wykraczający poza normalne granice. Mieszkańcy Nazaretu nigdy ich nie doświadczyli i nigdy nie mogli – albo nie chcieli – zrozumieć, że winą leży po ich stronie.

Andrew Soane // Zdjęcie:
fongfong2 - Getty Images Pro

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/sroda-4zwykly/> (06-03-2026)